MONITOR

Na R. P. 1774.

Nro: I.

Dnia 1. Stycznia.

Triplex Mendacium à Theologis distinguitur: Perniciosum scilicet, Jocosum, & officiosum. Huius postremi genus quoddam dici possunt verba illa officiosa, vulgo *complementa*, quae in quotidiano usu Civilitatis gratiâ adhibentur. Hæc enim nihil aliud sunt, quàm quotidiana, & continua Mendacia.

Anonym.

Mci Panie MONITOR.

JA nie wiem, iak to teraz pogodzić szczerość z grzecznemi oświadczeniami, ktore pospolicie komplementa-

A mi,

mi, czyli ceremoniami zowią, y ktorych nie umieiąc lub zaniedbywaiąc, zoſtałby Człowiek choć z innych miar poczciwy, grubianinem, nie tylko u ludzi wyżſzey extrakcyi, ale też u naypodleyſzego czaſem motłochu. Wiem ia że ſzczerość naybardziey na tym zawiſła, ażeby to w uściech było, co w ſercu y wewnątrz, ażeby oświadczeniom rzeczywiſtość y uczynek odpowiadał; ale to ieſt nie podobna do wypełnienia temu, kto chce bydź razem y ſzczerym y nie grubianinem. Trzeba bowiem bydź każdego, znaiomy czy nie znaiomy, Pan czy nie Pan, nayniżſzym ſługą; trzeba każdego kochać, ſzacować, y czcić, choćby tego nie był godzien, y choćby iego przymioty żadnego wrażenia na umyśle moim nie czyniły, trzeba od wſzyſtkich dobrodzieyſtwa bez braku odbierać, choćby oni y dać

cze-

czego nie mieli. trzeba mieć nieſkończoną wdzięczność, nie ſkończone obowiązki dla tych, ktorzy mi nic zgoła dobrego w całym życiu moim nie uczynili, trzeba do nog wſzyſtkim upadać, kto ſię tylko nawinie, choćby przyſzło y kości grzeſzne poturbować, à to nie tylko ſtoiąc na ziemi upadać, ale też y z poiazdu wypadać y z trzeciego lub czwartego piątra rzucać ſię, choćby y kark złamać, y z Konia na łeb lecieć, choćby ſię przyſzło w błocie po uſzy, iak Wieprzowi umazać: trzeba nie tylko nogi z wierzchu całować, ale też y podeſzwy ze ſpodu, choćby przyſzło na ziemię obalić tego, komu ſię ta powinność wyrządza; trzeba choć raz przynaymniey w życiu każdemu poleżeć pod nogami miaſto podnożka, trzeba moſtem ſię ſłać pod nogi na podeptanie, doſadniey

ieſzcze,

ieſzcze, à niżeli czynili Niewolnicy dawnych Rzymian, y innych Narodow, ktorzy to na wzor Psow u nog Panow ſwoich leżeli.

A coż mowić o innych tym podobnych czynnościach, ktore, żeby ſzczerość ocalona była, trzeba, aby ſię zgadzały z oświadczeniem? Lecz to czy podobna ieſt praktykować? Rzecz zdaie ſię światłu przyrodzonemu Rozumu ſprzeciwiać. Bydź ſługą y Panem razem względem iednegoż Człowieka. Bydź nayniżſzym każdego ſługą. Jeżeli ieſtem nayniżſzym iednego, to iuż nie mogę bydź takim drugiego, bo iuż nie będzie nayniżſzość, ale razem nayniżſzość y nie nayniżſzość. Gdyż tego y z Grammatyki y z Filozofii nauczyłem ſię, że *gradus ſuperlativus* ieſt to *gradus Comparationis* to ieſt porownanie

nie iednego z drugim, á z kimże ia będę rownał tę nayniżſzość, kiedy względem wſzyſtkich ieſtem nayniżſzy? względem kogo będę niżſzy, à względem kogo niſki tylko, kiedy y u mnie wſzyſcy zarowno? albo czy mogę ia bydź nayniżſzym za wſzyſtkich, kiedy żadnego nie ma, ktoby był niſki, albo niżſzy, ale wſzyſcy razem nayniżſi? Nad to czy można tak wielu mieć nad ſobą Panow, iak wielu ſię bydź oświadczam ſługą, y włoſow by tyle na głowie nie ſtało! ieżeli podług Ewangelii dwom Panom ſłużyć nie można, à coż dopiero wſzyſtkim bez braku, à ieśli wſzyſcy Panowie, à gdzież ſłudzy, à ieśli ſłudzy wſzyſcy a gdzież Panowie? to oczywiście podług Dyalektyki *involvit Repugnantiam.* Podobnie znowu czy można, tak wielu iednemu Człowiekowi bydź Dobro-

brodzieiem, iak wielu ſię ich do dobrodzieyſtw przyznaie, albo świadczyć dobrodzieyſtwa tym, ktorych ſię nigdy, ani znało, ani widziało, ani ſię z niemi co do czynienia miało, ani oni kiedy proſili, lub potrzebowali? Także, czy można bydź komu wdzięcznym za całe nic, albo ieſzcze mniey niż za nic? Czy można ſzczerze mieć za Dobrodzieia tego, ktory mi nigdy nic dobrego nie uczynił. Toż ſamo ſądzić y o innych tym podobnych oświadczeniach y ſtoſowaniu ich do ſamey rzeczywiſtości, czyli ſkutku.

Udaię ſię do W. M. Pana, Mci Panie Monitor, iako publicznego Nauczyciela, w tych moich ciężkich ſzkrupułach, proſząc, ażebyś mię raczył oświecić: iak to pogodzić, żeby, iak proſte nieſie przyſłowie, y Wilk

Wilk ſyty y Koza cała była, to ieſt żeby y ſzczerości nie okaleczyć, y komplementow, ktore ſą w poſpolitym używaniu, y tak nie odbicie człowiekowi chcącemu uyść za grzecznego potrzebne, nie opuścić, tey pożyteczney dla mnie rezolucyi czekaiąc zoſtaię.

W. M. Mci Pana nay-

niżſzy ſługa

Szkrupulacki.

W WARSZAWIE
w Drukarni Mitzlerowſkiey
Za pozwoleniem Starſzych.